

PIOTR ZAMELSKI

OCHRONA PRAWA DZIECKA DO ŻYCIA WYBRANE ZAGADNIENIA

1. Wprowadzenie

Prawo do życia posiada szczególne znaczenie społeczne i prawne, gdyż jako gwarancja istnienia osoby ludzkiej w wymiarze fizycznym, warunkuje także korzystanie z pozostałych uprawnień i realizowanie obowiązków. Wydaje się naturalnym, że Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.²¹² zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia na pierwszym miejscu w katalogu wolności, praw i obowiązków (art. 38). W przedmiocie ochrony prawa do życia ukazało się wiele specjalistycznych i gruntownie przygotowanych publikacji²¹³, z tego względu rozważania podjęte w niniejszym opracowaniu odnoszą się wyłącznie do wybranych zagadnień. Główny wątek opracowania obejmuje ochronę prawa do życia dziecka nienarodzonego w odniesieniu do zagrożenia tegoż prawa, jakim jest zjawisko przerywania ciąży.

Na treść opracowania składa się wprowadzenie, pięć części o charakterze problemowym oraz podsumowanie. Druga część, następująca po wprowadzeniu, traktuje o wybranych aspektach teoretycznych i etycznych prawa do życia dziecka nienarodzonego, ze szczególnym uwzględnieniem zasady równości. Następane trzy części opracowania odnoszą się do historycznych i obecnych rozwiązań funkcjonujących w prawie polskim. Część trzecia dotyczy zatem regulacji ustawowej prawa dziecka nienarodzonego do życia przed 1993 r., czwarta odnosi się do ustawowej ochrony prawa dziecka nienarodzonego do życia po roku 1993, czyli na gruncie obecnej ustawy, piąta z kolei rozwija kwestię ochrony życia dziecka na gruncie przepisów Kodeksu karnego z 6 czerwca 1997 r. Szósta część opracowania przedstawia przedmiotowe zagadnienie w kontekście gwarancji ochrony prawa

²¹² Dz. U. z 1997 r. nr 78, poz. 483 z późn. zm., dalej: Konstytucja RP.

²¹³ Zob. m.in. D. Kornas-Biela, *Wokół początku życia ludzkiego*, Warszawa 2004.

dziecka do życia obowiązujących w prawie międzynarodowym, w tym także w prawie Unii Europejskiej.

2. Wybrane aspekty teoretyczne i etyczne.

Ludzie są równi w osobowej godności, w związku z czym równość musi obejmować także sferę prawną. Wydaje się bowiem, że życie, będące dobrem najbardziej fundamentalnym, nie powinno doznawać żadnego różnicowania na tle podmiotowym, zaś każda osoba zasługuje na równą ochronę ze strony wspólnoty. Urzeczywistnianie przedmiotowej zasady doznaje jednak istotnych ograniczeń w przypadku dzieci nienarodzonych, a w niektórych rejonach świata jest dodatkowo osłabiane wskutek wykonywania kary śmierci na osobach nieletnich, fizycznej eksterminacji dzieci²¹⁴ czy wykorzystywania ich do udziału w konfliktach zbrojnych²¹⁵.

Przerywanie ciąży jest zjawiskiem znanym ludzkości od tysiącleci, podobnie jak wiele innych działań wymierzonych przeciwko życiu ludzkiemu. Praktyki takie były szczególnie popularne w starożytnym Rzymie. Pisał o nich między innymi Minucjusz Feliks, rzymski prawnik i apologeta chrześcijański z II wieku n.e. „A są i wśród was kobiety – czytamy w jedynym zachowanym tekście tego Autora – które niszcząc przy pomocy lekarstw i napojów w swoim łonie załazek przyszłego człowieka popełniają mord na własnym dziecku, zanim się ono urodziło”²¹⁶. Z kolei Tacyt zauważył, że wśród Germanów „liczbę dzieci ograniczać albo któreś z późno urodzonych zabijać uchodzi za czyn haniebnny, i więcej u nich znaczą dobre obyczaje niż gdzie indziej dobre prawa”²¹⁷. Rzymski historyk

²¹⁴ Przykładem eksterminacji może być działalność szwadronów śmierci w Brazylii zajmujących się zabijaniem bezdomnych dzieci

(zob. http://www.pomagamy.pl/numery/12/szwadrony_smierci_brazylia.htm, dostęp: 18 lutego 2012 r.), a w pewnym sensie także stosowanej w Holandii praktyki przepisywania trucizny nastolatkom znajdującym się w depresji (zob. <http://adonai.pl/life/?id=119>, dostęp: 18 lutego 2012 r.)

²¹⁵ Zob. szerzej: *Dzieci – żołnierze w wojnach i konfliktach zbrojnych*, red. E. Nowak, Opole 2008.

²¹⁶ Minucjusz Feliks, *Oktawiusz*, w: *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy. Apologie*, przeł. M. Szarmach, A. Świderkówna, J. Sołowniak, Warszawa 1988, s. 65.

²¹⁷ Tacyt, *Germania*, w: *Idem, Wybór pism*, przeł. i oprac. S. Hammer, Wrocław 1953, s. 324.

podkreśla także w odniesieniu do Germanów, że „nikt tam (...) nie śmieje się z występków i nie nazywa się duchem czasu uwodzić i dać się uwieść”²¹⁸.

Współcześnie stosowane standardy prawodawcze, jak chociażby zasada demokratycznego państwa prawnego, co do zasady powinny sprzyjać ochronie życia od momentu poczęcia aż do naturalnej śmierci. Jeżeli bowiem zakłada się uznanie i ochronę prawa do życia na najwyższym możliwym poziomie, to winno one znajdować jednakowe zastosowanie wobec każdej osoby, niezależnie od aktualnych przypadłości. Paradoksalnie jednak nawet ochrona praw człowieka bywa wykorzystywana jako uzasadnienie praktyk aborcyjnych, a nieraz również eugenicznych. O ile bowiem starożytne i średniowieczne prawo zwyczajowe z reguły starało się poznawać człowieka i w ten sposób możliwie wiernie odczytywać normy prawa naturalnego, to prawo stanowione z samego założenia narażone jest na aksjologiczną relatywizację. Nie ma siły, która uchroniła by system prawny pozbawiony odniesienia do obiektywnej moralności, od poddania się w pewnym momencie partykularnym interesom i dążeniom, a tym samym od odwrócenia się od dobra wspólnego wszystkich ludzi. W tym zapewne tkwi źródło potencjalnych sprzeczności pomiędzy szczytnymi zasadami ustroju a faktyczną ich realizacją w procesie stanowienia i stosowania prawa. „Równość jako druga naczelną wartość demokratyczną – pisze M. Barański – ma tutaj także swoje wyraźne odniesienie do powszechnych zasad prawa naturalnego; jest ona bowiem równością wszystkich ludzi wobec przyrodzonej im godności i wobec tegoż prawa. Uniemożliwia to wykluczenie kogokolwiek ze wspólnoty demokratycznej na bazie tych czy innych konstruktywistycznych kryteriów, co jest szczególnie istotne w sporach o aborcję i eutanazję”²¹⁹.

Dramat relatywizmu polega na tym, że możliwość jego oddziaływania na obiektywną rzeczywistość ogranicza się do jej zaklinalnia, co paradoksalnie odbywa się w atmosferze pewnego siebie scjentyzmu. Konstytutywnymi atrybutami natury ludzkiej są wolność, rozumność i potrzeba życia w społeczeństwie. Wszystkie one z założenia służą ochronie życia człowieka i zapewnieniu mu godnych warunków rozwoju. Nie ulega jednak

²¹⁸ *Ibidem*, s. 323.

²¹⁹ M. Barański, *Dynamiczne koncepcje prawa natury Alfreda Verdrossa i Jacques'a Maritaina a etos nowoczesnej demokracji*, *Studia Iuridica* XXXIX/2001, s. 71. Por. F. J. Mazurek, *Godność człowieka a prawa człowieka*, 14 *Roczniki Nauk Społecznych* 1980, nr 8, s. 39.

wątpliwości, że „oderwana od prawdy i dobra wolność staje się (...) zagrożeniem dla człowieka i jego bytu osobowego”²²⁰. Naturalnym zadaniem osoby jest bowiem odpowiedzialność za innych²²¹. Prawo stanowione uznaje wprawdzie ze względów praktycznych nabycie różnych aspektów podmiotowości prawnej w momencie urodzenia²²², nie zwalnia to jednak w żaden sposób rodziny i innych wspólnot z obowiązku troski o dziecko w czasie ciąży. Technicznego pojęcia podmiotowości prawnej nie można bowiem utożsamiać z moralnym uznaniem podmiotowości społecznej człowieka²²³. Tymczasem w dzisiejszych czasach, cechujących się tworzeniem drobiazgowych klasyfikacji i norm reglamentacyjnych, zaobserwować można specyficzny i bolesny w skutkach kryzys metodologii objawiający się w zagubieniu różnicy pomiędzy prawem i moralnością. W aspekcie społecznym nie ulega wszakże wątpliwości, że już od chwili poczęcia człowiek

²²⁰ S. L. Stadniczeńko, *Urzeczywistnianie prawa w zatrudnianiu młodocianych w okresie transformacji*, Opole 2000, s. 92. Por. „Życie w prawdzie jest być może najwyższą rzeczą, którą człowiek może osiągnąć, i zawsze będzie stanowić wyzwanie wobec istniejącego porządku (...)” (P. Vardy, P. Grosch, *Etyka*, tłum. J. Łoziński, Poznań 1995, s. 216-217).

²²¹ T. Halik, *Cierpliwość wobec Boga. Spotkanie wiary z niewiarą*, tłum. A. Babuchowski, Kraków 2009, s. 154.

²²² Por. art. 34 ust. 1 Konstytucji RP; art. 8 §1, art. 446¹ oraz 927 §2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 1964 r. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.); art. 38 i n. ustawy z dnia 29 września 1986 r. o aktach stanu cywilnego (Dz. U. z 2011 r. Nr 212, poz. 1264); art. 55 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. – Prawo prywatne międzynarodowe (Dz. U. z 2011 r. Nr 80, poz. 432); art. 182 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 1964 r. Nr 9, poz. 59 z późn. zm.).

²²³ Podmiotowość społeczna obejmuje nie tylko żyjących ludzi od momentu ich poczęcia, ale także zmarłych, których pamięć jest kultywowana nawet w przypadku pomijania odniesień religijnych. Dla przykładu, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lipca 1977 r. stwierdził, że „w orzecznictwie utrwalił się pogląd, że dobrem osobistym człowieka jest m.in. kult pamięci jego bliskich zmarłych. Człowiek żyjący może bronić swej czci, zmarły byłby takiej ochrony pozbawiony, gdyby nie ta wykładnia art. 23. Naruszenie czci osoby zmarłej stanowić więc może naruszenie dóbr osobistych osób bliskich zmarłego (...)” (sygn. I CR 234/77, cyt. za: A. Mednis, *Prawo do prywatności a interes publiczny*, Kraków 2006, s. 77).

jest kimś²²⁴, chociaż on sam i społeczeństwo nie zna jeszcze wszystkich jego cech i potencjalności. Jest to jednak wyłącznie brak wiedzy, który w żaden sposób nie uchybia godności dziecka. Zresztą, nawet, jeżeli człowiek dożyje późnej starości, i tak nigdy nie zostanie do końca poznany i zrozumiany przez innych ludzi i przez siebie samego. Od chwili połączenia komórki jajowej z plemnikiem cały rozwój nowego bytu będzie zmierzał ku ujawnieniu się osoby, a następnie ku jej doskonaleniu. Proces ten wymaga oczywiście czasu z uwagi na złożoność ludzkiej natury²²⁵, jednak sam fakt urodzenia nie powoduje jakościowej zmiany w rozwoju psychofizycznym dziecka²²⁶.

W kontekście dalszych rozważań należy zatem podkreślić, że człowieczeństwo zaczyna się z chwilą poczęcia. W tej kwestii często formułowane są zdania przeciwne, zgodnie z którymi życie ludzkie miałyby rozpoczynać na jakimś etapie rozwoju ciąży, lub wręcz z chwilą urodzenia. Słabość takich opinii nie znajduje jednak przekonującego potwierdzenia w dowodach naukowych. Prof. A. Szczeklik, światowej sławy specjalista z zakresu chorób wewnętrznych, stanowczo podkreślał doniosłość momentu poczęcia, w którym następuje początek nowego życia ludzkiego. „Z perspektywy biologa czy medyka człowiek bez wątplenia powstaje w momencie połączenia komórek rozrodczych. Zarodek – o czym wiemy doskonale dzięki odkryciom współczesnej biologii, medycyny, a przede wszystkim genetyki – ma w sobie cały plan rozwoju, pełen komplet wszystkich genów, by móc się rozwijać. W obliczu osiągnięć współczesnej genetyki nie sposób zatem twierdzić, że zarodek staje się człowiekiem dopiero po upływie tygodnia czy też pięciu tygodni od chwili poczęcia. Zarodek po pięciu tygodniach nie będzie bardziej człowiekiem, ponieważ jest nim już w chwili poczęcia”²²⁷. Z kolei prof. A. Zoll, wybitny specjalista z zakresu prawa karnego,

²²⁴ K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, w: *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Lublin 2000, s. 223; D. Kornas-Biela, *op. cit.*, s. 9.

²²⁵ *Idem*, *Osoba: podmiot i wspólnota*, w: *Osoba...*, s. 380. Podkreślmy: ujawnieniu osoby, a nie jej powstaniu.

²²⁶ D. Kornas-Biela, *op. cit.*, s. 9. Definicje legalne czasu trwania ciąży, poronienia, urodzenia żywego i urodzenia martwego zostały zawarte w Załączniku nr I do Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 21 grudnia 2010 r. w sprawie rodzajów i zakresu dokumentacji medycznej oraz sposobu jej przetwarzania (Dz. U. z 2010 r., Nr 252, poz. 1697).

²²⁷ A. Szczeklik, *Narodziny, śmierć i medycyna*, „Znak” 2010, nr 12, s. 107.

podkreśla, że „w momencie zapłodnienia komórki jajowej mamy do czynienia z zupełnie nowym organizmem, nowym kodem genetycznym, różniącym się od kodu genetycznego matki”. Tym samym zaczyna się istnienie nowego człowieka, co znajduje potwierdzenie zarówno w naukach medycznych, jak i na płaszczyźnie prawnej²²⁸. Określenie początku życia jest istotne, gdyż skutkuje uznaniem godności i praw dziecka nienarodzonego, z prawem do życia na czele. „Chociaż nie ma dotąd zgodności w katalogizacji wszystkich osobowych uprawnień jednostki, – pisze J. Krucina – decyduje tu bowiem w pierwszej mierze stopień świadomości społecznej – każdy ich podział wychodzi z założenia, że prawo do życia posiada dla człowieka znaczenie elementarne. Wraz z prawem do istnienia kładzie się główny nacisk na prawo do rozwoju, utożsamiane w koncepcjach chrześcijańskich z prawem do osiągnięcia celu ostatecznego. Wszystkie inne uprawnienia mogą być szeroko rozdrabniane i uszczegółowione, ale łatwo je sprowadzić do tych dwóch podstawowych, wynikających z pierwszych wrodzonych tendencji ludzkiej natury”²²⁹. Wydaje się zatem, że nieodłącznym atrybutem życia jest rozwój. Tam jest życie, gdzie jest rozwój a tam, gdzie jest rozwój, musi być życie. Bez rozwoju nie ma życia a bez życia nie ma rozwoju, mogą być co najwyżej chaotyczne przemiany. Rozwój osobniczy człowieka, czyli jego ontogeneza, stanowi „zespół kierowanych, na ogół nieodwracalnych i powiązanych ze sobą procesów, kształtujących organizm od momentu zapłodnienia jaja do śmierci osobnika”²³⁰. Wobec powyższego na etapie prenatalnym mamy do czynienia z żyjącym człowiekiem, którego rozwój jest bardziej intensywny, niż kiedykolwiek później. Również w tym ujawnia się chęć życia, jeszcze nieuświadomiona, ale już obecna w ludzkiej strukturze psychosomatycznej. Stabilność rozwoju dziecka nienarodzonego wymaga zagwarantowania mu pewnych praw, w szczególności prawa do życia oraz należytych warunków i opieki dla jego matki. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka²³¹ ustanawia w art. 2 ogólny zakaz dyskryminacji,

²²⁸ *Aborcja jest bezprawna*, wywiad z A. Zollem, „Gość Niedzielny” 2011, nr 46, s. 23. Zoll odwołuje się w tym względzie do ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. z 2000 r. Nr 6, poz. 69 z późn. zm.), zgodnie z którą „dzieckiem jest każda istota ludzka od poczęcia do osiągnięcia pełnoletności” (art. 2 ust. 1).

²²⁹ J. Krucina, *Dobro wspólne. Teoria i jej zastosowanie*, Wrocław 1972, s. 151.

²³⁰ Z. Welon, w: *Mały słownik antropologiczny*, Warszawa 1976, s. 317.

²³¹ Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 10 grudnia 1948 r. 217 A III, dalej: PDPCz.

zgodnie z którym każdy może korzystać ze wszystkich praw i wolności ogłoszonych w PDPCz bez względu na jakiegokolwiek cechy bądź życiowe sytuacje. Katalog negatywnych przesłanek dyskryminacji ma zatem charakter otwarty. Ten właśnie fakt podkreśla M. A. Krąpiec wskazując, że zakaz dyskryminacji odnosi się także do wieku człowieka niezależnie od tego, czy człowiek ten już się narodził czy oczekuje urodzenia znajdując się jeszcze na etapie życia łożowego. W ten sposób płód ludzki należy uważać za podmiot wolności i praw zapisanych w PDPCz, w przeciwnym bowiem wypadku należałoby zapisać czasowe granice obowiązywania tychże praw²³². Problemom rysującym się na tym tle w prawie krajowym i międzynarodowym poświęcone zostały dalsze rozważania.

3. Regulacja ustawowa prawa dziecka nienarodzonego do życia przed rokiem 1993.

Obecnie obowiązujące regulacje prawne dotyczące przerywania ciąży ukształtowały się na gruncie poprzednio obowiązujących przepisów, które cechowały się wyjątkowo liberalnym potraktowaniem problemu. Trudno tu zresztą mówić o ochronie prawa dziecka do życia, należałoby raczej wskazać na zagrożenia dla życia dziecka powstałe wskutek ówczesnego prawa. Szczegółowa regulacja związana z dokonywaniem aborcji po raz pierwszy w historii polskiego prawa zawarta została w ustawie z dnia 27 kwietnia 1956 r.²³³, która weszła w życie z dniem 8 maja 1956 r. Ustawa zawierała krótką arengę, w której wyjaśniano, że została uchwalona „w celu ochrony zdrowia kobiety przed ujemnymi skutkami zabiegów przerywania ciąży, dokonywanych w nieodpowiednich warunkach lub przez osoby nie będące lekarzami”. Zgodnie z art. 1 ust. 1 zabiegu przerywania ciąży mógł dokonać wyłącznie lekarz, jeżeli za jego dokonaniem przemawiały wskazania lekarskie lub trudne warunki życiowe kobiety, a także, gdy zachodziło uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku przestępstwa. Ustawa określała bardzo proste formy potwierdzenia przesłanek aborcji. Istnienie wskazań lekarskich lub trudnych warunków życiowych kobiety

²³² M. A. Krąpiec, *Suwerenność – czyja?*, Lublin 1996, s. 165; *Idem, Ludzka wolność i jej granice*, Lublin 2000, s. 149.

²³³ Ustawa z dnia 27 kwietnia 1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. z 1956 r. Nr 12, poz. 61 z późn. zm.).

ciężarnej stwierdzał bowiem lekarz w formie orzeczenia²³⁴, zaś istnienie uzasadnionego podejrzenia, że ciąża powstała w wyniku przestępstwa, potwierdzał prokurator w drodze zaświadczenia (art. 2 ust. 1). Przeprowadzenie zabiegu przerwania ciąży u osoby nieletniej warunkowane było ponadto zgodą jej rodziców, opiekuna albo władzy opiekuńczej (art. 1 ust. 3). Za jedyną negatywną przesłankę dokonania zabiegu ustawa uznawała przeciwwskazania lekarskie (art. 1 ust. 2).

Ustawa wywierała także skutki w zakresie prawa karnego. Uchylono dotychczasowe art. 231-234 Kodeksu karnego²³⁵, dotyczące kary grożącej kobiecie za spędzenie płodu lub pozwolenie na to innej osobie (art. 231), dokonania takiego czynu za zgodą ciężarnej lub udzielenia jej w tym pomocy (art. 232) oraz spędzenia płodu bez zgody kobiety ciężarnej (art. 234). Należy przy tym zauważyć, że kara grożąca kobiecie była łagodniejsza w stosunku do zagrożenia ciążącego nad osobami trzecimi. Przesłanką wyłączającą bezprawność czynów określonych w art. 231 i 232 było natomiast dokonanie zabiegu przez lekarza, jeżeli był on konieczny ze względu na zdrowie kobiety ciężarnej albo ciąża była wynikiem któregoś z przestępstw o charakterze nierządu (art. 233). W to miejsce ustawa z 1956 r. wprowadziła własne przepisy karne dotyczące penalizacji zmuszania kobiety w jakikolwiek sposób do poddania się zabiegowi przerwania ciąży (art. 3), dokonania zabiegu za zgodą kobiety ciężarnej lecz wbrew przepisom art. 1 ustawy (art. 4) oraz udzielania pomocy kobiecie ciężarnej w dokonaniu zabiegu przerwania ciąży wbrew zasadom określonym w art. 1 ustawy (art. 5). Przepisy te zostały skreślone z dniem 1 stycznia 1970 r.²³⁶ ze względu na wprowadzenie nowego Kodeksu karnego²³⁷, który odnosił się do wymienionych czynów w art. 153 i 154. Była to zresztą jedyna zmiana wprowadzona w ustawie z 1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży wprowadzona przez cały okres jej obowiązywania, czyli do dnia 16 marca 1993 r.

²³⁴ Wcześniejsza regulacja wymagała w tym celu wydania orzeczenia przez komisję lekarską (art. 16 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 28 października 1950 r., Dz. U. z 1950 r. Nr 50, poz. 458 z późn. zm.).

²³⁵ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. (Dz. U. z 1932 r. Nr 60, poz. 571 z późn. zm.).

²³⁶ Art. VII pkt. 12 ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks karny (Dz. U. z 1969 r. Nr 13, poz. 95 z późn. zm.).

²³⁷ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 1969 r. Nr 13, poz. 94 z późn. zm.).

W odniesieniu do uregulowań obowiązujących przed wejściem w życie obecnej ustawy należy zwrócić uwagę na niektóre aspekty językowe i proceduralne. W pierwszej kolejności zwraca uwagę zmiana w terminologii używanej w ustawie z 1956 r. w stosunku do Kodeksu karnego z roku 1932. Przedwojenny Kodeks karny, nazywany od nazwiska jednego z autorów projektu „Kodeksem Makarewicza”, ustanawiał szerokie przesłanki wyłączające karalność aborcji w porównaniu z innymi państwami ówczesnej Europy. Mimo to jednak posługiwał się terminem „spędzenie płodu” podczas, gdy ustawa z 1956 r. ten sam czyn nazywała „przerywaniem ciąży”. Zmianę tą można do pewnego stopnia tłumaczyć ewolucją języka, której wszakże towarzyszył nowy wydźwięk. Ole ile bowiem pierwsze określenie wskazuje na uznanie pewnej podmiotowości dziecka nienarodzonego, to nowszy termin nawet się do tego dziecka nie odnosi. W konsekwencji przedmiotem regulacji był stan zdrowotny matki, ochronę życia dziecka wyznaczały natomiast przesłanki medyczne, prawne bądź ekonomiczne.

Zastanawiać może, że ustawa z 1956 r. przez długi czas obowiązywała równolegle z Kodeksem cywilnym z 1964 r., zgodnie z którym „dziecko w chwili otwarcia spadku już poczęte może być spadkobiercą, jeżeli urodzi się żywe” (art. 927 §2). Wydaje się daleko idącą niekonsekwencją gwarantowanie prawa do dziedziczenia bez skutecznej gwarancji prawa do życia, a tym bardziej przy jednoczesnym ustanawianiu przepisów ułatwiających pozbawienie tegoż życia. Co więcej, można by oczekiwać, że inspirowana tezami materializmu dialektycznego Konstytucja z 22 lipca 1952 r.²³⁸ będzie skuteczniej chronić możliwość korzystania z praw ekonomicznych, jakim jest prawo do dziedziczenia, realizując skądinąd zasadę sprawiedliwości społecznej. Nawet deklaracje wprowadzone do Konstytucji PRL w 1976 r., zgodnie z którymi państwo „w trosce o rozwój narodu otacza opieką rodzinę, macierzyństwo i wychowanie młodego pokolenia” oraz „dba o stan zdrowia społeczeństwa”²³⁹, nie stanowiły dostatecznego uzasadnienia dla zmiany ustawy o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży.

²³⁸ Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 22 lipca 1952 r. (tekst pierwotny: Dz. U. 1952 r. Nr 33 poz. 232; tekst jednolity: Dz. U. 1976 r. Nr 7 poz. 36 z późn. zm.).

²³⁹ Art. 5 pkt. 7 i 8 (Dz. U. 1976 r. Nr 7 poz. 36 z późn. zm.). Zapis ten został wprowadzony na mocy art. 10 pkt. 3 ustawy z dnia 10 lutego 1976 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. z 1976 r. Nr 5, poz. 29). Jego uchylenie nastąpiło na podstawie art. 1 ust. 1 pkt. 4

W kontekście przesłanki dotyczącej trudnych warunków życiowych kobiety należy zwrócić uwagę na uproszczony tryb wydawania przez lekarza orzeczenia o dopuszczalności przerwania ciąży. Odbywało się to bowiem jedynie na podstawie oświadczenia kobiety, w którym stwierdzała ona istnienie tych warunków²⁴⁰, zaś procedura odwoławcza zakładała wyłącznie drogę administracyjną. Bardziej rygorystyczne zasady dotyczące możliwości przerwania ciąży ze względu na trudne warunki życiowe zostały wprowadzone dopiero wraz ze zmianą rozporządzenia w roku 1990. Wówczas obowiązkiem lekarza stało się m.in. poinformowanie kobiety „o szkodliwościach zdrowotnych zabiegu przerwania ciąży, zwłaszcza ciąży pierwszej, i możliwych powikłaniach po zabiegu”, wnikliwe rozważenie i omówienie motywów, które zdaniem kobiety skłaniają ją do przerwania ciąży, oraz podjęcie próby odwiedzenia kobiety od tego zamiaru. Jeżeli po rozmowie z lekarzem kobieta podtrzymywała swój zamiar a przedstawione przez nią okoliczności przemawiały „za wydaniem orzeczenia o dopuszczalności przerwania ciąży”, lekarz zobowiązany był zasięgnąć opinii drugiego lekarza, czy nie zachodzą przeciwwskazania lekarskie do dokonania zabiegu przerwania ciąży, oraz „zwrócić się do kobiety o przedłożenie zaświadczenia o przeprowadzonej rozmowie z psychologiem na temat zamiaru, okoliczności i motywów przerwania ciąży ze względu na trudne warunki życiowe”²⁴¹.

Na koniec tej części rozważań należałoby jeszcze pochylić się nad treścią arengi do ustawy z 1956 r., która pomimo swojej krótkiej formy bardzo wiele mówi o stosunku prawodawcy do omawianego problemu. Na wstępie należałoby podkreślić charakter arengi, która jako fakultatywny element tekstu prawnego może spełniać różne funkcje. W omawianym przypadku wydaje się, że ustawodawca posługując się takim

ustawy z dnia 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. z 1989 r. Nr 75, poz. 444 z późn. zm.).

²⁴⁰ §1 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 11 maja 1956 r. w sprawie przerywania ciąży (Dz. U. z 1956 r. Nr 13, poz. 68); §1 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 19 grudnia 1959 r. w sprawie przerywania ciąży (Dz. U. z 1960 r. Nr 2, poz. 15 z późn. zm.).

²⁴¹ §4 Rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 30 kwietnia 1990 r. w sprawie kwalifikacji zawodowych, jakie powinni posiadać lekarze dokonujący zabiegu przerwania ciąży, oraz trybu wydawania orzeczeń lekarskich o dopuszczalności dokonania takiego zabiegu (Dz. U. z 1990 r. Nr 29, poz. 178).

wprowadzeniem, pragnął osiągnąć co najmniej dwa cele. Pierwszym było ugruntowanie systemu wartości, który zakładał wprowadzenie unormowań o proveniencji czysto materialistycznej, nie pozostawiającej miejsca dla norm warunkowanych prawem naturalnym. Należy bowiem pamiętać, że uchwalenie ustawy przypadło na schyłek stalinizmu w Polsce. W omawianym przypadku mamy wszakże do czynienia z daleko idącym zaburzeniem hierarchii norm moralnych, gdzie prawo do życia ustępuje miejsca ochronie zdrowia, czy tym bardziej potrzebom ekonomicznym. Jako drugi cel arengi jawi się natomiast uzasadnienie budzącej społeczne kontrowersje regulacji, które w warunkach reżimu przyjmuje formę jednostronnej perswazji. Jej celem nie było oczywiście otwarcie dyskursu społecznego, lecz władcze modyfikowanie ludzkich postaw i zachowań²⁴² motywowane z jednej strony ideologią²⁴³, z drugiej zaś pragmatyką nastawioną na eliminację określonych problemów społecznych. W szczególności dotyczy to przypadków zgonów i ciężkich powikłań zdrowotnych wśród kobiet, które poddały się aborcji przeprowadzanej „w nieodpowiednich warunkach lub przez osoby nie będące lekarzami”, choć zachowanie wymienionych procedur nigdy nie gwarantowało braku negatywnych konsekwencji. Dopuszczalność aborcji uznano jednak za łatwiejszą w realizacji, niż zwalczanie przyczyn tego zjawiska.

4. Ustawowa ochrona prawa dziecka nienarodzonego do życia po 1993 r.

Regulacja obowiązująca na podstawie ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży²⁴⁴ ustanawia skuteczniejsze formy ochrony życia, niż miało to miejsce na podstawie poprzednio obowiązującej ustawy. W tekście arengi ustawodawca wyraził przekonanie, iż „życie jest fundamentalnym dobrem człowieka, a troska o życie i zdrowie należy

²⁴² Por. B. Dobek-Ostrowska, R. Wiszniowski, *Teoria komunikowania publicznego i politycznego. Wprowadzenie*, Wrocław 2002, s. 88.

²⁴³ Wystarczy przywołać w tym względzie wypowiedź W. I. Lenina, który już w 1913 r. domagał się „bezwartkowego zniesienia wszystkich ustaw ścigających sztuczne poronienia” (W. I. Lenin, *Dzieła*, Tom 19, Warszawa 1950, s. 321).

²⁴⁴ Dz. U. z 1993 r. Nr 17, poz. 78 z późn. zm.

do podstawowych obowiązków państwa, społeczeństwa i obywatela”²⁴⁵. Nowa sytuacja polityczna, jaka ukształtowała się po przemianach roku 1989, spowodowała zerwanie z teoriami prawnymi bazującymi na marksizmie, zbliżając się do pewnego stopnia w kierunku koncepcji prawnonaturalnych formułowanych w duchu personalistycznym. Ochrona życia dziecka nienarodzonego, której służyć ma obecna regulacja ustawowa, została potraktowana jako realizacja prawa podmiotowego, tym samym *implicite* potwierdzono podmiotowość prawną dziecka nienarodzonego. Formułowanie ocen dotyczących surowości czy restrykcyjności ustawy jest zatem metodologicznie chybione, gdyż restrykcja w ochronie praw człowieka oznacza ograniczanie lub pozbawianie możliwości korzystania z prawa, nie zaś jego ochronę²⁴⁶. O restrykcji można było natomiast mówić w kontekście poprzedniej ustawy, która ujmowała życie ludzkie w kategorii przedmiotu, zaś możliwość jego przerywania traktowała jako prawo podmiotowe matki. Jednakże również obecna ustawa przewiduje wyjątki od ochrony prawa dziecka do życia, co nakazywałoby klasyfikować tą ochronę jako względną i niepełną. Wydaje się to zresztą zrozumiałe biorąc pod uwagę fakt, że była ona wynikiem kompromisu ugrupowań politycznych reprezentujących różne opcje światopoglądowe. Na chwilę obecną w dyskusjach politycznych co jakiś czas pojawiają się postulaty dotyczące zarówno poszerzenia katalogu wyjątków od ogólnego zakazu przerywania ciąży, jak i jego ograniczenia lub nawet całkowitej eliminacji²⁴⁷.

²⁴⁵ Na podstawie ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 1996 r. Nr 139, poz. 646 z późn. zm.) dodano do istniejącego brzmienia arengi dalszy ciąg. Obecnie arenga wskazuje także na uznanie prawa „każdego do odpowiedzialnego decydowania o posiadaniu dzieci oraz prawo dostępu do informacji, edukacji, poradnictwa i środków umożliwiających korzystanie z tego prawa”. Jest to jednak stwierdzenie wieloznaczne, a jego wykładnia może przebiegać na różne sposoby.

²⁴⁶ Łac. termin *restrictio* oznacza ograniczenie.

²⁴⁷ Jako przykład można wskazać poselski projekt ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (druk 993 z dnia 5 września 2006 r.). Zgodnie z projektem art. 38 Konstytucji miał otrzymać brzmienie „Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia od momentu poczęcia”. Projekt został odrzucony przez Sejm w dniu 13 kwietnia 2007 r.

Ustawa uchwalona w dniu 7 stycznia 1993 r. weszła w życie w dniu 16 marca 1993 r. W art. 4a ust. 1 ogranicza ona możliwość przerwania ciąży wyłącznie do trzech przypadków:

- 1) kiedy ciąża stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia kobiety ciężarnej (tzw. przesłanka terapeutyczna),
- 2) badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu (tzw. przesłanka medyczna),
- 3) zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego (tzw. przesłanka prawna).

Wymienione okoliczności są wyjątkami od ogólnego zakazu przerywania ciąży, z tego względu początkowo zostały ujęte w postaci kontratypów w ówczesnie obowiązującym Kodeksie karnym²⁴⁸. W wyniku nowelizacji z 30 sierpnia 1996 r. przeniesiono je do ustawy z 7 stycznia 1993 r. Istnienie przesłanki terapeutycznej lub medycznej stwierdza inny lekarz, niż dokonujący przerwania ciąży, chyba że zagraża ona życiu kobiety. Natomiast istnienie przesłanki prawnej stwierdza prokurator (art. 4a ust. 5). W przypadku przesłanki medycznej przerwanie ciąży może nastąpić do chwili osiągnięcia przez płód zdolności do samodzielnego życia poza organizmem kobiety ciężarnej, zaś w przypadku przesłanki prawnej – jeżeli od początku ciąży nie upłynęło więcej, niż dwanaście tygodni (ust. 2). Niestety zwraca uwagę arbitralność w wyznaczeniu podanych terminów. Ustawodawca nie ustanawia ograniczeń czasowych w odniesieniu do przesłanki terapeutycznej, pozostawiając to uwarunkowaniom medycznym. Ponadto podkreślić trzeba, że przerwanie ciąży nie może nastąpić bez zgody kobiety ciężarnej²⁴⁹.

²⁴⁸ W tym celu do Kodeksu karnego z dnia 19 kwietnia 1969 r. wprowadzony został art. 149a §3.

²⁴⁹ „Do przerwania ciąży wymagana jest pisemna zgoda kobiety. W przypadku małoletniej lub kobiety ubezwłasnowolnionej całkowicie wymagana jest pisemna zgoda jej przedstawiciela ustawowego. W przypadku małoletniej powyżej 13 roku życia wymagana jest również pisemna zgoda tej osoby. W przypadku małoletniej poniżej 13 roku życia wymagana jest zgoda sądu opiekuńczego, a małoletnia ma prawo do wyrażenia własnej opinii. W przypadku kobiety ubezwłasnowolnionej całkowicie wymagana jest także pisemna zgoda tej osoby, chyba że na wyrażenie zgody nie pozwala stan jej zdrowia psychicznego. W razie braku zgody przedstawiciela ustawowego, do

Przesłanek wyłączających bezprawność przerwania ciąży nie należy mylić z moralną oceną aborcji, jak to często ma miejsce. Byłby to bowiem wspomniany błąd metodologiczny, polegający na nieuzasadnionym odnoszeniu rozwiązań prawnych, ustalonych w drodze politycznego kompromisu, do obiektywnych reguł moralnych wynikających z wartości i stałości ludzkiej natury. Aktualnie obowiązujące przesłanki budzą kontrowersje sformułowane na gruncie etyki i ochrony prawa do życia. Jeżeli bowiem zakłada się istnienie naturalnych, powszechnych, wrodzonych, niezbywalnych i nienaruszalnych praw człowieka²⁵⁰, to prawo do życia jawi się jako gwarancja podlegająca bezwzględnej ochronie ze strony władzy publicznej (ochrona wertykalna) i każdego człowieka (ochrona horyzontalna). Tymczasem konstytucyjna gwarancja prawnej ochrony życia doznaje ograniczeń na gruncie przepisów ustawowych dopuszczających wyjątki od jej poszanowania na rzecz ochrony innych dóbr. Przyjmując moment zapłodnienia, jako moment powstania nowej istoty ludzkiej, obecna ochrona prawna jawi się jako daleko niewystarczająca.

Wśród istniejących przesłanek dopuszczalności przerywania ciąży, najłabsze uzasadnienie wydaje się mieć tzw. przesłanka prawna. Jej założeniem jest zabezpieczenie integralności psychofizycznej kobiety. Przesłanka ta *de facto* zakłada pozbawienie życia dziecka w związku z czynem popełnionym przez jego ojca oraz traumą przeżywaną przez matkę. Paradoksalnie zresztą za ten sam czyn sprawca gwałtu ponosi karę znacznie łagodniejszą. W opinii A. Zolla rozwiązanie takie nie daje się pogodzić z Konstytucją RP²⁵¹, w szczególności należy wskazać na jego sprzeczność z zasadą demokratycznego państwa prawnego. W praktyce zresztą poczęcie dziecka w wyniku wymuszonego współżycia seksualnego należy do rzadkości. Jeżeli jednak taka sytuacja miałaby miejsce, to tzw. przesłanka prawna pociąga za sobą wyraźną dysproporcję dóbr chronionych, zaś przerwanie ciąży zamiast rozwiązywać problemy kobiety, przyczynia się do dalszego pogorszenia i tak trudnej sytuacji psychicznej. Z kolei urodzenie dziecka i potrzeba opieki nad nim często

przerwania ciąży wymagana jest zgoda sądu opiekuńczego” (art. 4a ust. 4 ustawy z 7 stycznia 1993 r.).

²⁵⁰ Por. art. 30 Konstytucji RP. Zob. także: R. Andrzejczuk, *Uzasadnienie prawa narodów do samostanowienia. Prawa człowieka podstawą prawa narodów do samostanowienia*, Lublin 2002, s. 32; F. J. Mazurek, *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Lublin 2001, s. 197.

²⁵¹ *Aborcja jest bezprawna...*, s. 23.

prowadzi do wyjścia z traumy i odnalezienia nowego sensu dramatycznych doświadczeń. Przesłanka prawna obrazuje przy tym postawę społeczeństwa, które zamiast udzielenia swoim członkom potrzebnego wsparcia w trudnościach, decyduje się na wyparcie tegoż problemu z ogólnej świadomości²⁵². Niestety, w psychologii indywidualnej i zbiorowej każde wyparcie faktu skutkuje zaburzeniem równowagi funkcjonalnej, zaś skutki tego procesu są trudne do przewidzenia.

Kolejna przesłanka, o charakterze medycznym, opiera się na wizji skrajnie utylitarnej, która usprawiedliwia pozbawienie życia w związku z samym prawdopodobieństwem choroby dziecka. Wszelkie założenia leżące u podstaw tej przesłanki, jak trudne przeżycia rodziców chorego dziecka, wysokie koszty leczenia czy ewentualne cierpienia tegoż dziecka zdają się zupełnie pomijać jego podmiotowość. Zgoda ustawodawcy na zabicie chorego dziecka stanowi w istocie przesłankę eugeniczną – uważa A. Zoll²⁵³. Wydaje się niekonsekwencją, że wobec penalizacji eutanazji dopuszcza się analogiczne działania wobec dzieci nienarodzonych, i to wyłącznie na podstawie szacowanego prawdopodobieństwa. Nieraz bowiem zdarzało się, że wbrew wstępnym diagnozom dziecko rodziło się zdrowe. W każdym jednak wypadku życie społeczne wymaga otwarcia na drugiego człowieka, także na chore dziecko, w przeciwnym wypadku każdego człowieka można wskazywać jako potencjalne zagrożenie, uzasadniając w ten sposób jego eliminację²⁵⁴. Jako usprawiedliwienie dla przesłanki medycznej co jakiś przytacza się również twierdzenie o przerwaniu życia, które i tak nie byłoby szczęśliwe. Pozostaje pytanie, czy ktokolwiek ma prawo i kompetencje do formułowania ocen na temat szczęścia drugiego człowieka, tym bardziej w kontekście czysto futurystycznym? Pamiętać bowiem trzeba, że

²⁵² Zob. D. Ange, *Twoje ciało stworzone do życia*, tłum. J. Pleciński, Wydanie III, Poznań 2004, 110–112; W. Fijałkowski, *Ku afirmacji życia*, Wrocław 1993, s. 325–329.

²⁵³ *Aborcja jest bezprawna...*, s. 23.

²⁵⁴ D. Kornas-Biela zauważa, że selektywna aborcja wskazuje na konieczność zmiany postaw społecznych wobec osób niepełnosprawnych (*Wokół początku...*, s. 169). Widoczny jest również społeczny paradoks, „bo jak pogodzić nieprzychylny stosunek do dziecka chorego w łonie matki z wymaganiami zajęcia wobec niego pozytywnej postawy, jeśli się już urodziło?” (*Ibidem*, s. 176).

wielu ludzi zachowuje osobowość wysokiej klasy znajdując się w stanach poważnej dezintegracji somatycznej²⁵⁵, czego przykładów można by mnożyć.

Ostatnią z przesłanek, najtrudniejszą w jednoznacznym zdefiniowaniu, jest tzw. przesłanka terapeutyczna. Dotyczy ona sytuacji, kiedy ciąża stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia kobiety ciężarnej. Również w tym wypadku ocena trafności rozwiązań prawnych powinna przebiegać w oparciu o wyjaśnienie względów moralnych, czyli tego, co jest zgodne z naturą człowieka i dla niego pożyteczne. Na wstępie należy zwrócić uwagę na opinie wielu doświadczonych ekspertów z dziedziny położnictwa twierdzących, że nigdy nie spotkali się z sytuacją, w której usunięcie ciąży byłoby jedynym sposobem ratowania życia matki²⁵⁶. Ponadto aktualna wiedza medyczna dostarcza odpowiednich środków, które praktycznie w każdej sytuacji pozwalają ratować życie i zdrowie zarówno kobiety, jak i jej dziecka²⁵⁷. Niezależnie jednak od oceny zasadności wprowadzenia przedmiotowego zapisu, ustawodawca dokonał wartościowania dóbr w postaci życia i zdrowia matki oraz zdrowia dziecka. Przyznał przy tym preferencję życiu i zdrowiu matki. Zastanawiać może, czy na gruncie prawa pozytywnego powinno dochodzić do formułowania rozstrzygnięć w tak delikatnej materii. Ponadto, rozstrzygając kwestię tak istotną, a zarazem delikatną i brzemienną w skutki, ustawodawca posłużył się trudnym do zdefiniowania terminem „zagrożenie”, który może podlegać stosunkowo szerokiej wykładni. Ograniczając się tylko do wskazanych nieścisłości co do zasadności i konstrukcji ustawowych przesłanek, podkreślić należy kompromisowy charakter obecnej regulacji, która zapewnia względny

²⁵⁵ K. Wojtyła, *Osoba i czyn...*, s. 255.

²⁵⁶ T. Ślipko, M. Starowieyski, A. Muszala, *Aborcja. Spojrzenie filozoficzne, teologiczne, historyczne i prawne*, Kraków 2010, s. 56.

²⁵⁷ W. Fijałkowski, *op. cit.*, s. 316–325. Por. „Położnictwo współczesne nie zna takich sytuacji, w których matka miałaby być uratowana kosztem usunięcia dziecka. Nastąpił taki rozwój położnictwa, że każdą chorobę matki potrafimy leczyć z płodem. (...) Położnictwo współczesne nie zna takich sytuacji, w których matka miałaby być uratowana kosztem dziecka. Przerwanie wczesnej ciąży jest ciężkim szokiem hormonalnym o nieobliczalnych następstwach, bo z chwilą zajścia w ciążę cały ustrój kobiety nastawia się na prawidłowy czas trwania ciąży i nie ma takiej zgodności interesów jak między matką i płodem, który ona nosi” (J. Massalska, *Człowiek, życie, miłość*, „Tygodnik Powszechny” z dnia 18 lipca 1976 r., Nr 29(1434)).

konsensus społeczny, nie chroni jednak w sposób bezwzględny naczelnej wartości, jaką jest ludzkie życie.

Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. od czasu wejścia w życie podlegała kilkukrotnym nowelizacjom, przy czym na szczególną uwagę zasługuje zmiana z dnia 30 sierpnia 1996 r. Jej celem była liberalizacja obowiązujących przepisów, w czym spotkała się z licznymi kontrowersjami. Jest to widoczne w szczególności w kontekście nowego brzmienia art. 1 przedmiotowej ustawy. Pierwotnie, w brzmieniu ogłoszonym w dniu 1 marca 1993 r., zawierał on potwierdzenie przyrodzonego prawa do życia, jakie „każda istota ludzka ma od chwili poczęcia” (ust. 1). Gwarantowano w nim ponadto ochronę prawną życia i zdrowia dziecka od chwili jego poczęcia (ust. 2). Po nowelizacji art. 1 stwierdza, że „prawo do życia podlega ochronie, w tym również w fazie prenatalnej w granicach określonych w ustawie”. Należy przy okazji podkreślić, że takie sformułowanie okazało się sprzeczne z Konstytucją w zakresie, w jakim uzależnia ochronę życia w fazie prenatalnej od decyzji ustawodawcy zwykłego²⁵⁸. Okoliczności wyłączające bezprawność przerywania ciąży przeniesiono z Kodeksu karnego do specjalnie dodanego art. 4a ust. 1 ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Zgodnie z pkt. 4 przedmiotowego artykułu lekarz mógł dokonać zabiegu przerwania ciąży, jeżeli kobieta ciężarna znajdowała się w ciężkich warunkach życiowych lub w trudnej sytuacji osobistej. Było to oczywiste nawiązanie do przepisów obowiązujących na gruncie ustawy z 1996 r.²⁵⁹ Dodanie czwartej okoliczności ograniczającej ogólny zakaz przeprowadzenia aborcji, czyli tzw. przesłanki społecznej, stanowiło zasadniczą zmianę w stanie prawnym. Jednak również ten przepis został uznany przez Trybunał Konstytucyjny za sprzeczny z obowiązującymi ówczesnie regulacjami konstytucyjnymi. Trybunał uznał bowiem w odniesieniu do tzw. przesłanki społecznej, że „legalizuje przerwanie ciąży bez dostatecznego usprawiedliwienia koniecznością ochrony innej wartości, prawa lub wolności konstytucyjnej oraz posługuje się

²⁵⁸ Zob. Obwieszczenie Prezesa Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 grudnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 157, poz. 1040), wydane na podstawie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 maja 1997 r. (sygn. akt K 26/96).

²⁵⁹ Podstawą do ustalenia sytuacji kobiety miało być złożone przez nią pisemne oświadczenie oraz zaświadczenie o konsultacji odbytej u innego lekarza lub uprawnionej osoby (art. 4a ust. 6 ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r.).

nieokreślonymi kryteriami tej legalizacji, naruszając w ten sposób gwarancje konstytucyjne dla życia ludzkiego”²⁶⁰. W konsekwencji przepis ten utracił moc obowiązującą. Wśród pozostałych zmian wprowadzonych ustawą z dnia 30 sierpnia 1996 r. należy wskazać uchylenie art. 8 ust. 2 Kodeksu cywilnego, który gwarantował dziecku nienarodzonemu posiadanie zdolności prawnej, oraz zmianę brzmienia art. 446¹ Kodeksu cywilnego, na mocy którego dziecku w stosunku matki nie przysługiwało roszczenie o naprawienie szkód doznanych przed urodzeniem²⁶¹. Druga z wymienionych zmian została jednak uznana za niezgodną z przepisami konstytucyjnymi, gdyż – w opinii Trybunału – prowadziła do ograniczenia prawa dziecka „w sposób sprzeczny z zasadą demokratycznego państwa prawnego i z zasadą równości”²⁶². Ponadto, na mocy art. 4b, zagwarantowano możliwość bezpłatnego przerwania ciąży w publicznym zakładzie opieki zdrowotnej dla osób objętych ubezpieczeniem społecznym lub uprawnionych na podstawie innych tytułów.

W obecnym brzmieniu ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. na uwagę zasługuje wyartykułowanie zobowiązania organów władzy publicznej do zapewnienia kobietom w ciąży opieki medycznej, socjalnej i prawnej (art. 2 ust. 1 oraz art. 8). Zadaniem organów administracji rządowej oraz samorządu terytorialnego jest również współdziałanie i udzielanie pomocy „Kościołowi Katolickiemu, innym kościołom i związkom wyznaniowym oraz organizacjom społecznym, które organizują opiekę nad kobietami w ciąży, jak również organizują rodziny zastępcze lub udzielają pomocy w przysposabianiu dzieci” (art. 3 ust. 1). Z punktu widzenia propedeutyki praw człowieka oraz zadań organów administracji publicznej na uwagę zasługuje kwestia wprowadzenia do programów nauczania szkolnego wiedzy o życiu seksualnym człowieka, o zasadach świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa, o wartości rodziny, życia w fazie prenatalnej oraz metodach i środkach świadomej prokreacji (art. 4 ust. 1). Największy wpływ na brzmienie

²⁶⁰ Orzeczenie z 28 maja 1997 r., op. cit. Warto zauważyć, że w podobny sposób wypowiedział się Federalny Trybunał Konstytucyjny RFN. W wyroku dotyczącym dopuszczalności aborcji stwierdził mianowicie, że ludzkie życie przedstawia wartość najwyższą w obrębie wszystkich praw podstawowych. Zob. BVerGE, 39, 1/42; cyt. za: E.-W. Böckenförde, *Wolność – państwo – Kościół*, wyb. i tłum. P. Kaczorowski, Kraków 1994, s. 134.

²⁶¹ Oba przepisy zostały wprowadzone na mocy ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r.

²⁶² Orzeczenie z 28 maja 1997 r...

tego przepisu wspomniana miała nowelizacja ustawy z 30 sierpnia 1996 r.²⁶³ Art. 4 ust. 3 ustawy odsyła w tym zakresie do rozporządzenia ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania, zgodnie z którym określone w ustawie treści są realizowane w ramach przedmiotu o nazwie „Wychowanie do życia w rodzinie”²⁶⁴.

5. Ochrona życia dziecka w Kodeksie karnym z 6 czerwca 1997 r.

Na gruncie Kodeksu karnego z dnia 6 czerwca 1997 r.²⁶⁵ ochrona życia dziecka doznaje szerokiej ochrony, zarówno w kontekście ogólnej penalizacji zabójstwa²⁶⁶, jak również penalizacji przestępstw przeciwko życiu o charakterze szczególnym. W kontekście przestępstw szczególnych na pierwszym miejscu należy wskazać objęcie karalnością przerwania ciąży, zarówno za zgodą kobiety ciężarnej (art. 152), jak również wbrew jej woli (art. 153). Przestępstwo nie zachodzi oczywiście w wypadku wystąpienia którejs z przesłanek dopuszczalności przerwania ciąży. Zrozumiałym przy tym wydaje się fakt, że ustawodawca przewiduje wyższe zagrożenie karą wobec sprawcy, który działa bez zgody kobiety ciężarnej, a także objęcie karalnością samego nawet nakłaniania do przerwania ciąży.

²⁶³ Na mocy tej nowelizacji w całej ustawie termin „poczęcie” zmieniony został na „fazę prenatalną”.

W szkołach, na mocy art. 4 ust. 2, miał zostać obowiązkowo wprowadzony przedmiot o nazwie „Wiedza o życiu seksualnym człowieka”, tym niemniej przepis ten został skreślony w związku z uchwaleniem ustawy z dnia 16 grudnia 1998 r. o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. z 1999 r. Nr 5, poz. 32).

²⁶⁴ §1 ust.1 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 12 sierpnia 1999 r. w sprawie sposobu nauczania szkolnego oraz zakresu treści dotyczących wiedzy o życiu seksualnym człowieka, o zasadach świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa, o wartości rodziny, życia w fazie prenatalnej oraz metodach i środkach świadomej prokreacji zawartych w podstawie programowej kształcenia ogólnego (Dz. U. z 1999 r. Nr 67, poz. 756 z późn. zm.).

²⁶⁵ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 1997 r. Nr 88, poz. 553 z późn. zm).

²⁶⁶ Zob. przepisy Kodeksu karnego: art. 148 (zabójstwo człowieka), art. 150 (zabójstwo eutanatyczne), art. 151 (doprowadzenie do samobójstwa), art. 155 (nieumyślne spowodowanie śmierci), art. 156 §3 (śmierć w następstwie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu) oraz art. 158 §3 (śmierć w następstwie bójki lub pobicia).

Bardziej skomplikowana wydaje się sprawa karalności przerwania ciąży w sytuacji, gdy dziecko poczęte osiągnęło zdolność do samodzielnego życia poza organizmem kobiety ciężarnej. W takiej sytuacji ustawodawca przewidział wyższe zagrożenie karą, czyli ustanowił kwalifikowany typ przestępstwa (art. 152 §3, art. 153 §2). Sugeruje to jednak, że ustawodawca ocenia pozbawienie życia dziecka nienarodzonego na wcześniejszym etapie rozwoju jako działanie mniej szkodliwe, niż gdyby zdarzyło się to na etapie późniejszym. Ponadto, kara grożąca za przerwanie ciąży na etapie, kiedy dziecko poczęte osiągnęło zdolność do samodzielnego życia poza organizmem kobiety ciężarnej, jest niższa, jeżeli sprawca działał za jej zgodą. Tym samym prawna ochrona życia dziecka poczętego pozostaje w ograniczonym stopniu w dyspozycji jego matki, której postawa wpływa na wymiar kary grożącej sprawcy. Taki sposób postrzegania problemu koresponduje z założeniami materializmu, który koncentruje się na aktualnych możliwościach działania, nie doceniając należycie potencjalności człowieka i potrzeby troski o ich rozwój, a w konsekwencji mimowolnie odrzuca przekonanie o równej godności wszystkich ludzi. Warto jednak zauważyć wpływy personalistyczne w procesie legislacyjnym, które ujawniły się chociażby w zamianie użytego pierwotnie medycznego terminu „płód” na bardziej humanistyczny termin „dziecko poczęte”²⁶⁷.

Ochrona życia i zdrowia dziecka poczętego znajduje swoją podstawę także w art. 157a § 1 Kodeksu karnego, który wprowadza przestępstwo uszkodzenia ciała dziecka poczętego lub wywołanie rozstroju zdrowia zagrażającego jego życiu. Kary nie ponosi jednak lekarz, jeżeli podjęte przez niego działania lecznicze są konieczne dla uchylenia niebezpieczeństwa grożącego zdrowiu lub życiu kobiety ciężarnej albo dziecka poczętego (§ 2). Należy również zauważyć, że odpowiedzialności karnej za przerwanie ciąży nigdy nie ponosi kobieta (§ 3). Nie odpowiada ona także za podżeganie lekarza do przerwania ciąży, o czym świadczy wprowadzenie szczegółowego przepisu odnoszącego się do form zjawiskowych tego przestępstwa (art. 152 § 2). Rozwiązanie takie nie wyraża aprobaty dla samego czynu, jakim jest przerwanie ciąży, lecz wskazuje na istnienie okoliczności, w których większą skutecznością odznaczają się środki pozaprawne. W zdecydowanej

²⁶⁷ Na podstawie ustawy z dnia 8 lipca 1999 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy o zawodzie lekarza (Dz. U. z 1999 r. Nr 64, poz. 729).

większości przypadków stan psychiczny kobiety, która zdecydowała się na przerwanie ciąży, cechuje się traumą wymagającą specjalistycznej pomocy. Rozwiązaniu tak powstałego problemu nie służy natomiast stosowanie dodatkowej represji ze strony organów państwa²⁶⁸. Odpowiedzialność matki za ewentualne zabójstwo powstaje natomiast z chwilą rozpoczęcia porodu, znajdując podstawę w treści art. 149 Kodeksu karnego.

6. Gwarancje ochrony prawa dziecka do życia w prawie międzynarodowym.

Prawo międzynarodowe nie odnosi się bezpośrednio do zjawiska przerywania ciąży, pozostawiając uregulowanie tego problemu prawodawstwu poszczególnych państw. W obliczu istniejącej obecnie rozbieżności aksjologicznej, obserwowanej przede wszystkim w dyskusjach krajowych, niemożliwe wydaje się wypracowanie spójnych rozwiązań na poziomie międzynarodowym. Na dzień dzisiejszy w prawie międzynarodowym funkcjonuje ogólne prawo do życia, które nie posiada jednak charakteru bezwzględności. PDPCz, z formalnego punktu będąca rezolucją Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych pozbawioną mocy wiążącej mocy prawnej, proklamuje łącznie prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa (art. 3). Lakoniczność tego przepisu wynika z charakteru prawnego PDPCz, jak również z okoliczności politycznych, w jakich została przyjęta. PDPCz stała jednak fundamentem uniwersalnego systemu ochrony praw człowieka, działającego w ramach ONZ, i zarazem podstawowym odniesieniem merytorycznym dla systemów regionalnych.

Bardziej szczegółowe regulacje zostały zawarte w art. 6 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z dnia 19 grudnia 1966 r.²⁶⁹ Jest to umowa międzynarodowa współtworząca system uniwersalny, która wprowadza do prawa

²⁶⁸ Zob. szerzej: D. Kornas-Biela, *op. cit.*, s. 186–235; J. Dzierżanowska-Peszko, *Aborcja: przyczyny i konsekwencje*, Opole 2005. Formułowane są także krytyczne opinie wobec sytuacji, w której matka nie ponosi odpowiedzialności karnej za przerwanie ciąży. „Sprowadza się ona bowiem ostatecznie do zdjęcia z tego czynu znamion przestępności, co nadwyręza zasadę pełnej ochrony prawno-karnej życia nienarodzonych, a pośrednio zaciera kontury naczelných idei moralnych i prawnych” (T. Ślipko, M. Starowieyski, A. Muszala, *op. cit.*, s. 61).

²⁶⁹ Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167, dalej: MPPOiP.

międzynarodowego zawarte w PDPCz prawa osobiste i polityczne jako normy prawnie wiążące²⁷⁰. Zgodnie z art. 6 ust. 1, „każda istota ludzka ma przyrodzone prawo do życia”. W oryginalnym tekście angielskim użyto wyrażenia “*every human being has the inherent right to life*”, które wskazuje raczej na wrodzoność prawa do życia, i to w odniesieniu do wszystkich istot ludzkich, czyli najszerszej definicji rodzaju ludzkiego. O ile bowiem termin *inherent* wskazuje na powiązanie prawa z osobą, to „przyrodzoność” wyraża przede wszystkim niemożność jego nabycia²⁷¹. Wydaje się zatem, że językowa interpretacja przedmiotowego przepisu prowadzi do uznania prawa do życia również w odniesieniu do dzieci nienarodzonych. Podkreślmy – uznania, gdyż prawa człowieka przysługują na mocy prawa naturalnego, ujmowanego zwykle w postaci norm moralnych, które wiąże niezależnie od norm stanowionych. Wniosek ten nie cieszy się jednak powszechną aprobatą, czemu sprzyja niedookreślona redakcja przepisu. W dalszej części art. 6 ust.1 MPPOiP stanowi, że prawo do życia powinno być chronione przez ustawę, oraz, że nikt nie może być samowolnie pozbawiony życia. Sposób rozumienia tych przepisów uzależniony jest przede wszystkim od określenia zakresu podmiotowego: czy ochrona prawa do życia przysługuje wyłącznie ludziom w okresie postnatalnym (po urodzeniu), czy również w okresie prenatalnym²⁷². Z kolei postanowienia art. 6 ust. 2-6 MPPOiP odnoszą się do problematyki kary śmierci, przy czym w kontekście ochrony prawa dziecka do życia należy podkreślić, że sąd nie może wydać wyroku śmierci wobec sprawcy najcięższego nawet przestępstwa, który w chwili popełnienia czynu nie miał ukończonych 18 lat. Ponadto nie można wykonywać wyroków śmierci w stosunku do kobiet ciężarnych, co wskazuje na zrozumienie dla potrzeby ochrony życia zarówno przed urodzeniem, jak również po urodzeniu (art. 6 ust.

²⁷⁰ Pozostałe prawa zawarte w PDPCz zostały zapisane w drugiej umowie międzynarodowej, to znaczy w Międzynarodowym Pakcie Praw Ekonomicznych, Socjalnych i Kulturalnych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 169). Pakty nie stanowią wiernego odwzorowania zapisów PDPCz, w szczególności wiążący charakter prawny oraz zmiany w sytuacji politycznej wymusiły bardziej precyzyjne ujęcie poszczególnych gwarancji prawnych.

²⁷¹ M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 80, przyp. 89.

²⁷² Por. A. Zoll, *Prawna ochrona życia*, w: *Prawa człowieka – idea czy rzeczywistość. V Tydzień Społeczny*, Warszawa 1998, s. 119, cyt. za: F. J. Mazurek, *Prawa człowieka w nauczaniu społecznym Kościoła*, Lublin 1991, s. 229.

4 MPPOiP). Jednakże w skrajnych przypadkach literalna wykładnia tego przepisu mogłaby uzasadniać wykonanie wyroku śmierci na skazanej kobiecie tuż po urodzeniu dziecka, co musiałyby spowodować negatywne konsekwencje dla rozwoju biologicznego i psychicznego dziecka. Problem ten dotyka jednak kwestii etycznej oceny kary śmierci i jej skutków, co przekraczałoby ramy niniejszego opracowania.

Komitet Praw Człowieka, będący organem kontrolującym przestrzeganie postanowień MPPOiP, nie odnosi się w swoich komentarzach ogólnych do ochrony życia dzieci nienarodzonych. Tym niemniej na podstawie wypowiedzi Komitetu można także sformułować wnioski w przedmiotowej kwestii. Komitet wskazuje zatem, że prawo do życia często interpretowane jest w sposób zbyt wąski. Wyrażenie „wrodzone prawo do życia” nie może być rozumiane w sposób restrykcyjny, zaś ochrona tego prawa wymaga, aby państwa przyjęły pozytywne środki. W związku z tym państwa będące stronami MPPOiP powinny dokładać wszelkich możliwych starań mających na celu zmniejszenie śmiertelności dzieci i podwyższenie odsetku przeżywalności. W szczególności konieczne jest przyjęcie odpowiednich środków zmierzających do eliminacji niedożywienia i epidemii²⁷³. W innym komentarzu Komitet wskazuje, że środki, które państwa winny podjąć w celu zapewnienia praw dziecka, w większości nie zostały sprecyzowane w treści MPPOiP i muszą zostać określone samodzielnie przez każde z państw. Komitet, kierowany zapewne przekonaniem o integralności wszystkich praw człowieka, zachęca przy tym państwa do zapewniania dzieciom nie tylko praw osobistych i politycznych, ale również praw ekonomicznych, socjalnych i kulturalnych. Dla przykładu, zapewnienie praw ekonomicznych i socjalnych stanowi skuteczny środek w zmniejszaniu śmiertelności i niedożywienia wśród dzieci²⁷⁴. Komitet nie wskazuje natomiast jednej granicy wieku, po przekroczeniu której kończyłby się okres dzieciństwa, a tym samym wyznaczającej obowiązek stosowania przez państwa specjalnych środków ukierunkowanych na ochronę praw dziecka. Wskazywanie konkretnego wieku przekraczałoby zresztą uprawnienia Komitetu, dlatego sprawa ta została pozostawiona prawodawstwu poszczególnych państw²⁷⁵.

²⁷³ Komentarz Ogólny nr 6. Komitetu Praw Człowieka ONZ z dnia 30 kwietnia 1982 r., p. 5.

²⁷⁴ Komentarz Ogólny nr 17 Komitetu Praw Człowieka ONZ z dnia 7 kwietnia 1989 r., p. 3.

²⁷⁵ Ibidem, p. 4.

Ważną funkcję w uniwersalnym systemie ochrony praw człowieka odgrywa akt wyspecjalizowany, jakim jest Konwencja o Prawach Dziecka z dnia 20 listopada 1989 r.²⁷⁶ Jest to umowa międzynarodowa przyjęta z inicjatywy Polski, która cieszy się największą na świecie liczbą ratyfikacji²⁷⁷. KPD odwołuje się w dziewiątym motywie preambuły do tekstu Deklaracji Praw Dziecka z dnia 20 listopada 1959 r.²⁷⁸, zgodnie z którą „dziecko z uwagi na swoją niedojrzałość fizyczną oraz umysłową wymaga szczególnej opieki i troski, w tym właściwej ochrony prawnej, zarówno przed, jak i po urodzeniu”. W art. 6 KPD zagwarantowane zostało wrodzone prawo każdego dziecka do życia (ust. 1), zaś państwa zobowiązały się do zapewnienia dziecku warunków życia i rozwoju w możliwie maksymalnym zakresie (ust. 2). Ochronę życia dziecka pośrednio zapewnia również art. 24 ust. 2 lit. d, na mocy którego państwa będące stronami KPD zobowiązały się podjąć niezbędne kroki w celu „zapewnienia matkom właściwej opieki zdrowotnej w okresie przed i po urodzeniu dziecka”. Jeżeli tekst prawny posługuje się pojęciem matki, to oczywiste wydaje się również uznanie podmiotowości jej dziecka, co pociąga za sobą uznanie wszystkich jego praw. Celem twórców KPD było bowiem zagwarantowanie dzieciom możliwie pełnej ochrony ich wrodzonej godności, choć na płaszczyźnie działań prawnomiędzynarodowych trudno jest o pełne powodzenie takiego przedsięwzięcia. Konwencja gwarantuje każdemu dziecku ochronę prawa do życia, niezależnie od etapu jego życia, stopnia rozwoju oraz ewentualnych chorób i innych trudności. Wykładnia taka znajduje również potwierdzenie w działaniach państw, jak chociażby złożenie przez Francję zastrzeżenia, zgodnie z którym postanowienia Konwencji nie będą w prawie francuskim interpretowane jako przeszkoda w dokonywaniu aborcji.

W porównaniu z uniwersalnym systemem ochrony praw człowieka, większą skutecznością odznacza się system zbudowany przez państwa członkowskie Rady Europy. Jest to przy okazji najstarszy system regionalny na świecie, do którego Polska przystąpiła dopiero w 1993 r. Podstawową umową międzynarodową obowiązującą w ramach tego systemu jest Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności

²⁷⁶ Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526 z późn. zm., dalej: KPD.

²⁷⁷ Według stanu na dzień 18 lutego 2012 r. stronami KPD były 192 państwa i Stolica Apostolska.

²⁷⁸ Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ nr 1386 (XIV).

z dnia 4 listopada 1950 r.²⁷⁹ W art. 2 ust. 1 Konwencji wprowadza obowiązek ustawowej ochrony prawa każdego człowieka do życia. Prawo to nie ma jednak charakteru bezwzględny, dopuszczono bowiem możliwość pozbawienia życia związaną z wykonaniem kary śmierci lub z bezwzględną koniecznością użycia siły (art. 2 ust. 2). Kara śmierci została zakazana w czasie pokoju na mocy Protokołu nr 6 do Konwencji z dnia 28 kwietnia 1983 r.²⁸⁰, zaś bezwzględny zakaz tejże kary wprowadza nie ratyfikowany jak dotąd przez Polskę Protokół nr 13 do Konwencji z dnia 3 maja 2003 r. Konwencja nie zawiera przepisów bezpośrednio odnoszących się do sytuacji prawnej dzieci, należy zatem odnosić zawarte w niej gwarancje prawa do życia także do dzieci. Z kolei Europejska Konwencja o wykonywaniu praw dzieci z dnia 25 stycznia 1996 r.²⁸¹ nie odnosi się do praw materialnych. Należy jednak odnotować, że przy zajmowaniu się problemem praw procesowych związanych z osobą dziecka nie skorzystano z okazji, aby uregulować również sprawę postępowań sądowych dotyczących prawnej dopuszczalności przerwania ciąży.

Organem kontroli przestrzegania postanowień Konwencji oraz interpretacji jej postanowień jest Europejski Trybunał Praw Człowieka z siedzibą w Strasburgu. Najnowsze orzecznictwo tego organu w kwestii prawa do życia dziecka nienarodzonego coraz częściej plasuje się w nurcie typowo permissywnym, który prowadzi do niekorzystnych rozstrzygnięć w przypadku konfrontacji z innymi uprawnieniami. I tak, w wyroku z dnia 20 marca 2007 r. w sprawie Tysiąc przeciwko Polsce²⁸² Trybunał uznał odmowę przerwania ciąży za naruszenie prawa do poszanowania życia prywatnego, zagwarantowanego w art. 8 Konwencji. Uzasadnieniem aborcji miały być problemy zdrowotne skarżącej związane z wadą wzroku. W tym miejscu na uwagę zasługuje zdanie odrębne zgłoszone przez hiszpańskiego sędziego F. J. Borrego Borrego, który jako jedyny z członków IV Izby Trybunału głosował przeciwko wyrokowi. W zdaniu odrębnym do wyroku stwierdził, iż „wszystkie ludzkie istoty rodzą się wolne i równe w godności i prawach. Dzisiaj Trybunał zdecydował, że istota ludzka urodziła się w wyniku naruszenia Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Zgodnie z tym rozumowaniem, w Polsce żyje dziecko, mające obecnie sześć lat,

²⁷⁹ Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.

²⁸⁰ Dz. U. z 2001 r. Nr 23, poz. 266 z późn. zm.

²⁸¹ Dz. U. z 2000 r. Nr 107, poz. 1128.

²⁸² Wniosek nr 5410/03.

którego prawo do urodzenia narusza przepisy Konwencji. Nigdy nie sądziłem, że Konwencja mogłaby zejść tak daleko i uważam, że jest to przerażające” (§ 15). Jednakże już w wyroku z dnia 16 grudnia 2010 r. w sprawie A, B i C przeciwko Irlandii²⁸³ Trybunał w składzie Wielkiej Izby stwierdził, że art. 8 Konwencji, gwarantujący prawo do poszanowania życia prywatnego, nie może być interpretowany jako gwarancja prawa do przerywania ciąży. Co więcej, pośrednio uznano również obowiązywanie praw i wolności w odniesieniu do dziecka nienarodzonego, choć ten wątek nie został rozwinięty w orzeczeniu (§§ 213-214). Należy zatem zauważyć, że kierunek rozstrzygnięć formułowanych przez Trybunał w dużej mierze zależy od osobistych przekonań sędziów rozpatrujących sprawę.

Równoległe do systemu ochrony praw człowieka funkcjonującego w ramach Rady Europy kształtuje się drugi kompleks rozwiązań prawno-instytucjonalnych ukierunkowanych na poszanowanie praw człowieka w działaniach Unii Europejskiej. Unijny system ochrony praw człowieka jawi się jako forma pośrednia między systemem krajowym i międzynarodowym. Specyfika jego kształtowania wyraża się w charakterze ponadnarodowym, stopniowo zmierzającym do komplementarności z rozwiązaniami funkcjonującymi w ramach Rady Europy. Unia nie posiada kompetencji w dziedzinie ochrony praw człowieka, uznaje się jednak konieczność poszanowania tych praw w działaniach podejmowanych przez instytucje unijne, szczególnie w procesie stanowienia prawa. Inspiracja do rozwoju ochrony praw człowieka w porządku prawnym Wspólnot Europejskich wyszła z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu, który w roku 1969 po raz pierwszy odwołał się do praw podstawowych, jak określone są prawa człowieka w aktach unijnych, jako do zasad ogólnych prawa wspólnotowego²⁸⁴. Takie rozwiązanie wynikało z potrzeby zapewnienia odpowiedniego standardu ochrony praw człowieka przy jednoczesnym braku regulacji traktatowych. Pierwsze traktatowe odniesienie do konieczności przestrzegania praw człowieka zawarto w preambule do Jednolitego Aktu Europejskiego z 17 lutego 1986 r.²⁸⁵, z kolei w Traktacie z Lizbony z dnia 1 grudnia 2009 r.

²⁸³ Wniosek nr 25579/05.

²⁸⁴ Por. wyrok z dnia 12 listopada 1969 r. w sprawie Stauder przeciwko Miastu Ulm (sprawa 29/69, Zb. Orz. 1969, s. 425). Por. *Prawo Wspólnot Europejskich. Orzecznictwo*, pod red. W. Czaplińskiego, R. Ostrihansky’ego, P. Saganka i A. Wyrozumskiej, Warszawa 2001, s. 334.

²⁸⁵ Dz. Urz. WE 1987 L 169.

pojawiło bezpośrednie odniesienie do praw dziecka²⁸⁶. Zgodnie z obecnym brzmieniem Traktatu o Unii Europejskiej²⁸⁷, Unia wspiera ochronę praw dziecka (art. 3 ust. 3), zaś w stosunkach zewnętrznych przyczynia się „do ochrony praw człowieka, w szczególności praw dziecka” (art. 3 ust. 5). Ochrona praw dziecka została przewidziana także w Karcie Praw Podstawowych²⁸⁸. Jest to akt prawny o specyficznym statusie, gdyż jej moc prawna jest równa Traktatom, jednakże postanowienia KPP nie rozszerzają kompetencji Unii zapisanych w tychże Traktatach (art. 6 ust. 1 TUE). Zgodnie z art. 24 KPP „dzieci mają prawo do ochrony i opieki, jaka jest konieczna dla ich dobra” (ust. 1). Ponadto, „wszystkie działania dotyczące dzieci, zarówno podejmowane przez władze publiczne, jak i instytucje prywatne, należy podporządkować najlepszym interesom dziecka” (ust. 2). Państwa członkowskie nie nadały zatem Unii kompetencji traktatowej do zajmowania się prawami człowieka. Obowiązkiem Unii jest natomiast poszanowanie tychże praw przy realizacji kompetencji traktatowych i uwzględnianie wynikających stąd potrzeb w różnorodnych działaniach. Wobec braku kompetencji w zakresie praw dziecka, instytucje unijne posługują się w tym zakresie przede wszystkim aktami typu *soft law*, jak wytyczne formułowane przez Radę Unii Europejskiej²⁸⁹ czy komunikaty Komisji Europejskiej²⁹⁰. Natomiast wśród aktów prawa wtórnego szczególne znaczenie w sferze ochrony godności człowieka, jego prawa do życia i integralności psychofizycznej posiada dyrektywa Parlamentu Europejskiego

²⁸⁶ Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską podpisany w Lizbonie dnia 13 grudnia 2007 r. (Dz. Urz. UE 2007 C 306).

²⁸⁷ Traktat o Unii Europejskiej z dnia 7 lutego 1992 r. (Dz. Urz. C 83 z dnia 30 marca 2010 r.), dalej: TUE.

²⁸⁸ Dz. Urz. C 83 z dnia 30 marca 2010, s. 389–403, dalej: KPP.

²⁸⁹ Por. Wytyczne UE z dnia 10 grudnia 2007 r. w sprawie promowania i ochrony praw dziecka (niepubl.); Wytyczne UE z dnia 8 grudnia 2003 r. w sprawie dzieci w konfliktach zbrojnych (wersja zaktualizowana z dnia 16 czerwca 2008 r., niepubl.).

²⁹⁰ Por. Strategiczne cele na lata 2005–2009 – Europa 2010: Partnerstwo dla odnowy europejskiej Dobrobyt, solidarność i bezpieczeństwo (COM(2005) 12 wersja ostateczna z 26 stycznia 2005 r.); Komunikat z dnia 4 lipca 2006 r. pt. „W kierunku strategii UE na rzecz praw dziecka” (KOM(2006) 367 wersja ostateczna); Komunikat z dnia 5 lutego 2008 r. pt. „Większy nacisk na kwestię dzieci w działaniach zewnętrznych UE” (KOM/2008/0055).

i Rady nr 98/44 z 6 lipca 1998 r. w sprawie ochrony prawnej wynalazków biotechnologicznych²⁹¹.

Od strony przedmiotowej sprawa ochrony życia dzieci już narodzonych i jeszcze nienarodzonych wydaje się jasna z uwagi na brzmienie art. 2 ust. 1 KPP, gwarantującego każdemu prawo do życia, oraz art. 3 KPP dotyczącego prawa do poszanowania integralności fizycznej i psychicznej. Problemem pozostaje natomiast określenie zakresu podmiotowego wskazanych gwarancji, z którego na ogół wyłącza się dzieci nienarodzone wbrew literalnemu brzmieniu przepisów. „W gruncie rzeczy jednak, podobnie jak w wielu traktatach chroniących prawa człowieka – zauważa C. Mik – Unia Europejska zwraca baczniejszą uwagę na eliminację kary śmierci jako sposób zakończenia życia, niż np. na ochronę jego początków lub standard jego trwania”²⁹². Interpretacje prawne niewiele wszakże mogą zdziałać wobec ludzkiej determinacji. Należy jednak zauważyć, że w działalności unijnych instytucji stosujących prawo pojawiają się także postulaty objęcia ochroną prawną życia od samego momentu jego zaistnienia. Za przykład niech wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 18 października 2011 r. w sprawie O. Brüstle przeciwko Greenpeace. Trybunał przychylił się w nim do opinii rzecznika generalnego Y. Bota stwierdzając, że za embrion ludzki „należy uważać każdą ludzką komórkę jajową, począwszy od momentu jej zapłodnienia, ponieważ to zapłodnienie może rozpocząć proces rozwoju jednostki ludzkiej”²⁹³. W opinii Trybunału ochrona embrionu ludzkiego obowiązuje niezależnie od tego, czy powstał on w sposób naturalny czy w wyniku zastosowania instrumentów biotechnologicznych²⁹⁴. W opinii A. Zolla przedmiotowe

²⁹¹ Dz. Urz. z 1998 r. L 313, s. 13. Zob. także: C. Mik, *Czynniki religijny i etyczny w prawie i praktyce Unii Europejskiej*, w: red. J. Krukowski i O. Theisen, *Kultura i Prawo. Materiały III Międzynarodowej Konferencji na temat „Religia i wolność religijna w Unii Europejskiej”*. Warszawa, 2-4 września 2002, Lublin 2003, s. 155.

²⁹² C. Mik, *op. cit.*, s. 155.

²⁹³ Sprawa C-34/10, p. 35.

²⁹⁴ Por. „Embrionem ludzkim (...) jest każda ludzka komórka jajowa począwszy od stadium jej zapłodnienia, każda niezapłodniona ludzka komórka jajowa, w którą wszczepiono jądro komórkowe pochodzące z dojrzałej komórki ludzkiej oraz każda niezapłodniona ludzka komórka

orzeczenie „jest bardzo silnym argumentem za ochroną życia, który musi być brany pod uwagę przy interpretacji prawa krajowego”²⁹⁵.

7. Podsumowanie

Urzeczywistnianie praw człowieka jest procesem ciągłym, nie dającym się ograniczyć do jednorazowego aktu stanowienia lub stosowania prawa. Z każdym dniem pojawiają się nowe problemy i nowe sytuacje powodujące potencjalne zagrożenie dla praw człowieka, każdego dnia pojawia się również nowe życie narażone na różnorodne niebezpieczeństwa naturalne i powodowane przez ludzi. Prawo stanowione nie jest zdolne skutecznie zabezpieczyć człowieka przed wszystkimi zagrożeniami. Nawet przy zastosowaniu najlepszych technik legislacyjnych i najlepszych środków egzekucji pozostaje bowiem zjawiskiem niedoskonałym i niewystarczającym. Skuteczne urzeczywistnianie praw człowieka wymaga przede wszystkim konsekwentnego wychowania do praw oraz do obowiązków. Jest to wielkie zadanie o charakterze społecznym, które powinno angażować różne wspólnoty i instytucje do działań na rzecz budzenia powszechnego zrozumienia dla równości wszystkich ludzi w godności i prawach²⁹⁶. Jeżeli przekonanie o słuszności praw człowieka i potrzebie szacunku dla ludzkiej godności będzie tkwić w świadomości społeczeństwa, wówczas gwarancje prawne staną się naturalnym elementem życia społecznego, a nie kolejną sztucznie narzuconą dyscypliną prawną.

jajowa, która została pobudzona do podziału i dalszego rozwoju w drodze partenogenezy” (*ibidem*, p. 38).

²⁹⁵ *Aborcja jest bezprawna...*, s. 22.

²⁹⁶ F. J. Mazurek, *Prawa człowieka...*, s. 90.

Prawa dziecka są prawami o szczególnej wrażliwości na naruszenia. Podmiot uprawniony wymaga bowiem szczególnej troski i opieki, jest podatny na różne niebezpieczeństwa, a przy tym niezdolny do samodzielnego przeciwstawienia się naruszeniom. Najbardziej bolesne w skutkach i najtrudniejsze do rozwiązania są sytuacje, kiedy naruszenie praw pochodzi od podmiotu szczególnie zobowiązanego do ich urzeczywistniania, jak rodzice, wychowawcy czy różne rodzaje wspólnot, ze wspólnotą polityczną na czele. Dotyczy to w szczególności naruszenia prawa dziecka do życia, gdyż takie naruszenie z natury swojej ma charakter nieodwracalny. Przedmiotem niniejszego opracowania jest zaledwie jedna z możliwych form naruszeń prawa do życia, czyli przerywanie ciąży. Jest to zarazem zjawisko niemal niewidoczne, trudne do identyfikacji i udowodnienia, a tym samym nie ma pełnej jasności co do jego faktycznych rozmiarów. Tym bardziej jednak konieczne jest budowanie w społeczeństwie świadomości godności człowieka, jaka przysługuje mu od chwili poczęcia aż do naturalnej śmierci. Założeniem niniejszego opracowania jest właśnie ukazanie pozytywnego uzasadnienia ochrony życia, formułowanego na podstawie dostępnej wiedzy medycznej. Autentyczne poszukiwanie prawdy o człowieku siłą rzeczy prowadzi bowiem do rozpoznania prawdziwego i jedynego w swoim rodzaju człowieka już w zygocie. F. Compagnoni wyraża wręcz przekonanie, że na pewnym etapie rozwoju ludzkości z aborcją i eksperymentami na embrionach „stanie się (...) podobnie, jak działo się w odniesieniu do niewolnictwa: zostało ono przyjęte przez wiele kultur wyższych, podczas gdy obecnie wiemy, że ani nigdy przedtem, ani tym bardziej dzisiaj nie było ono do przyjęcia z moralnego punktu widzenia”²⁹⁷

²⁹⁷ F. Compagnoni, *Prawa człowieka. Geneza, historia i zaangażowanie chrześcijańskie*, tłum. S. Bielański, Kraków 2000, s. 270.

Literatura:

- 1) *Aborcja jest bezprawna*, wywiad z A. Zollem, „Gość Niedzielny”, nr 46 (2011).
- 2) Andrzejczuk R., *Uzasadnienie prawa narodów do samostanowienia. Prawa człowieka podstawą prawa narodów do samostanowienia*, Lublin 2002.
- 3) Ange D., *Twoje ciało stworzone do życia*, tłum. J. Pleciński, Wydanie III, Poznań 2004.
- 4) Barański M., *Dynamiczne koncepcje prawa natury Alfreda Verdrossa i Jacques’a Maritaina a etos nowoczesnej demokracji*, *Studia Iuridica* XXXIX/2001.
- 5) Böckenförde E.-W., *Wolność – państwo – Kościół*, wyb. i tłum. P. Kaczorowski, Kraków 1994.
- 6) Compagnoni F., *Prawa człowieka. Geneza, historia i zaangażowanie chrześcijańskie*, tłum. S. Bielański, Kraków 2000.
- 7) Dobek-Ostrowska B., Wiszniowski R., *Teoria komunikowania publicznego i politycznego. Wprowadzenie*, Wrocław 2002.
- 8) *Dzieci – żołnierze w wojnach i konfliktach zbrojnych*, pod red. E. Nowaka, Opole 2008.
- 9) Dzierżanowska-Peszko J., *Aborcja: przyczyny i konsekwencje*, Opole 2005.
- 10) Fijałkowski W., *Ku afirmacji życia*, wyd. 2, Wrocław 1993.
- 11) Halik T., *Cierpliwość wobec Boga. Spotkanie wiary z niewiarą*, tłum. A. Babuchowski, Kraków 2009.
- 12) Kornas-Biela D., *Wokół początku życia ludzkiego*, Warszawa 2004.
- 13) Krąpiec M. A., *Ludzka wolność i jej granice*, Lublin 2000.
- 14) Krąpiec M. A., *Suwerenność – czyja?*, Lublin 1996.
- 15) Krucina J., *Dobro wspólne. Teoria i jej zastosowanie*, Wrocław 1972.
- 16) *Kultura i Prawo. Materiały III Międzynarodowej Konferencji na temat „Religia i wolność religijna w Unii Europejskiej”*. Warszawa, 2-4 września 2002, pod. red. J. Krukowskiego i O. Theisena, Lublin 2003.
- 17) Lenin W. I., *Dzieła*, Tom 19, Warszawa 1950, s. 321.
- 18) *Mały słownik antropologiczny*, wydanie drugie przerobione, Warszawa 1976.
- 19) Massalska J., *Człowiek, życie, miłość* [w:] „Tygodnik Powszechny” z dnia 18 lipca 1976 r., Nr 29(1434).
- 20) Mazurek F. J., *Godność człowieka a prawa człowieka*, 14 Roczniki Nauk Społecznych 1980, nr 8.
- 21) Mazurek F. J., *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Lublin 2001.
- 22) Mazurek F. J., *Prawa człowieka w nauczaniu społecznym Kościoła*, Lublin 1991.
- 23) Mednis A., *Prawo do prywatności a interes publiczny*, Kraków 2006.
- 24) *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy. Apologie*, przeł. M. Szarmach, A. Świderkówna, J. Sołowniak, Warszawa 1988.
- 25) *Prawa człowieka – idea czy rzeczywistość*. V Tydzień Społeczny, Warszawa 1998.
- 26) *Prawo Wspólnot Europejskich. Orzecznictwo*, pod red. W. Czaplińskiego, R. Ostrihansky’ego, P. Saganka i A. Wyrozumskiej, Warszawa 2001.
- 27) Stadniczeńko S. L., *Urzeczywistnianie prawa w zatrudnianiu młodocianych w okresie transformacji*, Opole 2000.
- 28) Szczeklik A., *Narodziny, śmierć i medycyna*, „Znak”, nr 12/2010, s. 107.
- 29) Ślipko T., Starowieyski M., Muszala A., *Aborcja. Spojrzenie filozoficzne, teologiczne, historyczne i prawne*, Kraków 2010.
- 30) Tacyt, *Wybór pism*, przeł. i oprac. S. Hammer, Wrocław 1953.
- 31) Vardy P., Grosch P., *Etyka*, tłum. J. Łoziński, Wydanie I, Poznań 1995.
- 32) Wojtyła K., *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Lublin 2000.

Akty prawne:

- 1) Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r. nr 78, poz. 483 z późn. zm.),
- 2) Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 22 lipca 1952 r. (tekst pierwotny: Dz. U. 1952 r. Nr 33 poz. 232; tekst jednolity: Dz. U. 1976 r. Nr 7 poz. 36 z późn. zm.),
- 3) ustawa z dnia 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. z 1989 r. Nr 75, poz. 444 z późn. zm.),
- 4) ustawa z dnia 10 lutego 1976 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. z 1976 r. Nr 5, poz. 29),
- 5) ustawa z dnia 4 lutego 2011 r. – Prawo prywatne międzynarodowe (Dz. U. z 2011 r. Nr 80, poz. 432),
- 6) ustawa z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. z 2000 r. Nr 6, poz. 69 z późn. zm.),
- 7) ustawa z dnia 8 lipca 1999 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy o zawodzie lekarza (Dz. U. z 1999 r. Nr 64, poz. 729),
- 8) ustawa z dnia 16 grudnia 1998 r. o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. z 1999 r. Nr 5, poz. 32),
- 9) ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 1997 r. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.),
- 10) ustawa z dnia 30 sierpnia 1996 r. o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 1996 r. Nr 139, poz. 646 z późn. zm.),
- 11) ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. z 1993 r. Nr 17, poz. 78 z późn. zm.),
- 12) ustawa z dnia 29 września 1986 r. o aktach stanu cywilnego (Dz. U. z 2011 r. Nr 212, poz. 1264),
- 13) ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 1969 r. Nr 13, poz. 94 z późn. zm.),
- 14) ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks karny (Dz. U. z 1969 r. Nr 13, poz. 95 z późn. zm.),
- 15) ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 1964 r. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.),
- 16) ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 1964 r. Nr 9, poz. 59 z późn. zm.),
- 17) ustawa z dnia 27 kwietnia 1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. z 1956 r. Nr 12, poz. 61 z późn. zm.),
- 18) ustawa z dnia 28 października 1950 r., Dz. U. z 1950 r. Nr 50, poz. 458 z późn. zm.),
- 19) rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 21 grudnia 2010 r. w sprawie rodzajów i zakresu dokumentacji medycznej oraz sposobu jej przetwarzania (Dz. U. z 2010 r., Nr 252, poz. 1697),
- 20) rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 12 sierpnia 1999 r. w sprawie sposobu nauczania szkolnego oraz zakresu treści dotyczących wiedzy o życiu seksualnym człowieka, o zasadach świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa, o wartości rodziny, życia w fazie prenatalnej oraz metodach i środkach świadomej prokreacji zawartych w podstawie programowej kształcenia ogólnego (Dz. U. z 1999 r. Nr 67, poz. 756 z późn. zm.),
- 21) rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 30 kwietnia 1990 r. w sprawie kwalifikacji zawodowych, jakie powinni posiadać lekarze dokonujący zabiegu przerywania ciąży, oraz trybu wydawania orzeczeń lekarskich o dopuszczalności dokonania takiego zabiegu (Dz. U. z 1990 r. Nr 29, poz. 178),
- 22) rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 19 grudnia 1959 r. w sprawie przerywania ciąży (Dz. U. z 1960 r. Nr 2, poz. 15 z późn. zm.),
- 23) rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 11 maja 1956 r. w sprawie przerywania ciąży (Dz. U. z 1956 r. Nr 13, poz. 68),
- 24) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. (Dz. U. z 1932 r. Nr 60, poz. 571 z późn. zm.),
- 25) Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167),

- 26) Międzynarodowy Pakt Praw Ekonomicznych, Socjalnych i Kulturalnych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 169),
- 27) Konwencja o Prawach Dziecka z dnia 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526 z późn. zm.),
- 28) Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.),
- 29) Protokół nr 6 do Konwencji z dnia 28 kwietnia 1983 r. (Dz. U. z 2001 r. Nr 23, poz. 266 z późn. zm.),
- 30) Protokół nr 13 do Konwencji z dnia 3 maja 2003 r. (Dz. U. z 2000 r. Nr 107, poz. 1128),
- 31) Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską podpisany w Lizbonie dnia 13 grudnia 2007 r. (Dz. Urz. UE 2007 C 306),
- 32) Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej (Dz. Urz. C 83 z dnia 30 marca 2010, s. 389–403),
- 33) Traktat o Unii Europejskiej z dnia 7 lutego 1992 r. (Dz. Urz. C 83 z dnia 30 marca 2010 r.),
- 34) Jednolity Akt Europejski z dnia 17 lutego 1986 r. (Dz. Urz. WE 1987 L 169),
- 35) dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady nr 98/44 z 6 lipca 1998 r. w sprawie ochrony prawnej wynalazków biotechnologicznych (Dz. Urz. z 1998 r. L 313, s. 13).

Akty typu *soft law*, orzecznictwo i inne:

- 1) Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z dnia 10 grudnia 1948 r., rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ nr 217 A III,
- 2) Deklaracja Praw Dziecka z dnia 20 listopada 1959 r., rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ nr 1386 (XIV),
- 3) Wytyczne UE z dnia 10 grudnia 2007 r. w sprawie promowania i ochrony praw dziecka (niepubl.),
- 4) Wytyczne UE z dnia 8 grudnia 2003 r. w sprawie dzieci w konfliktach zbrojnych (wersja zaktualizowana z dnia 16 czerwca 2008 r., niepubl.),
- 5) Strategiczne cele na lata 2005-2009 - Europa 2010: Partnerstwo dla odnowy europejskiej Dobrobyt, solidarność i bezpieczeństwo, COM(2005) 12 wersja ostateczna z 26 stycznia 2005 r.),
- 6) Komunikat z dnia 4 lipca 2006 r. pt. „W kierunku strategii UE na rzecz praw dziecka”, KOM(2006) 367 wersja ostateczna,
- 7) Komunikat z dnia 5 lutego 2008 r. pt. „Większy nacisk na kwestię dzieci w działaniach zewnętrznych UE”, KOM/2008/0055,
- 8) poselski projekt ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (druk 993 z dnia 5 września 2006 r.)
- 9) obwieszczenie Prezesa Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 grudnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 157, poz. 1040),
- 10) orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 maja 1997 r. (sygn. akt K 26/96),
- 11) wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 1977 r. (sygn. I CR 234/77),
- 12) orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego RFN z dnia 25 lutego 1975 r. (BVerGE, 39, 1/42),
- 13) wyrok Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich z dnia 12 listopada 1969 r. w sprawie Stauder przeciwko Miastu Ulm (sprawa 29/69, Zb. Orz. 1969, s. 425).
- 14) wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 16 grudnia 2010 r. w sprawie A, B i C przeciwko Irlandii (wniosek nr 25579/05),
- 15) wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 18 października 2011 r. w sprawie O. Brüstle przeciwko Greenpeace (sprawa C-34/10),
- 16) wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 20 marca 2007 r. w sprawie Tysiąc przeciwko Polsce (wniosek nr 5410/03),
- 17) Komentarz Ogólny nr 6 Komitetu Praw Człowieka ONZ z dnia 30 kwietnia 1982 r.,
- 18) Komentarz Ogólny nr 17 Komitetu Praw Człowieka ONZ z dnia 7 kwietnia 1989 r.